

# 0 Społeczność „Lelewela” dalej walczy w sądach o zachowanie swojej szkoły

 kurierwilenski.lt/2015/12/01/spolecznosc-lelewela-dalej-walczy-w-sadach-o-zachowanie-swojej-szkoly/

Autor: [Anna Pieszko](#)

1 December 2015

- 
- 
- 
- 
- 

**W listopadzie br. w Wileńskim Okręgowym Sądzie Administracyjnym zapadło orzeczenie nieprzychylnie dla Szkoły Średniej im. Joachima Lelewela w Wilnie, znanej jako słynna „Piątka”. Społeczność szkolna odwołała się od orzeczenia sądu. 30 listopada zaskarżyła decyzję w sądzie wyższej instancji: Litewskim Naczelny Sądzie Administracyjnym.**

Rodzice zaskarżyli w sądzie uchwałę rady m. Wilna z dnia 15 lipca tego roku, na mocy której postanowiono przekształcić Szkołę Średnią im. Joachima Lelewela w Wilnie w Szkołę im. Joachima Lelewela w Wilnie w drodze likwidacji filii szkoły znajdującej się przy ul. Minties 3. Ponadto na mocy tej uchwały szkoła ma się przenieść z Antokoła do budynku przy ul. Minties po drugiej stronie Wilii, a dyrektor szkoły został zobowiązany do przekazania samorządowi historycznego budynku szkolnego znajdującego się przy ul. Antokolskiej 33.

Władze Wilna „proponują” przekazanie gmachu „Piątki” dla Progimnazjum na Antokolu z litewskim językiem nauczania. Oznacza to, że rozległa dzielnica wileńska Antokol pozostanie bez polskiej szkoły, bowiem nowa siedziba placówki będzie znajdować się dopiero za rzeką Wilią, przy ul. Minties 3 w dzielnicy Żyrmuny. „Z powodu podjętej decyzji zwiększy się nierównomierność rozmieszczenia polskich szkół” — argumentują swoją skargę rodzice polskich uczniów.

— Sądę, że Wileński Okręgowy Sąd Administracyjny nie uwzględnił wszystkich argumentów rodziców — powiedziała dla „Kuriera” radna stołecznego samorządu z ramienia AWPL Edita Tamošiūnaitė. — Do szkoły Lelewela w dzielnicy Antokol dojeżdżają uczniowie z 249 ulic, w tym również z obrzeży miasta — Dworczan, Antowila. Najważniejsze jest to, że dojeżdżają też najmłodszy uczniowie: z grup przedszkolnych, zerówki. Po eksmisji droga do szkoły dla nich znacznie się wydłuży. A przecież szkoła, zwłaszcza dla klas początkowych, ma być jak najbliżej ucznia.

W skardze, którą w poniedziałek rodzice złożyli w sądzie wyższej instancji, wnioskodawcy podkreślili, że do tej pory szkoła działała w dwóch pomieszczeniach: w podstawowym budynku na Antokolu oraz w budynku filii w dzielnicy Żyrmuny. Zgodnie z uchwałą rady m. Wilna szkoła ma kontynuować nauczanie tylko w jednym budynku: przy ul. Minties 3 w Żyrmunach.

## Reklama

— Szkoła w Żyrmunach nie jest przygotowana na przyjęcie tak znacznej liczby uczniów — mówiła radna. — Budynek na Antokolskiej jest w 100 proc. zajęty przez uczniów, dodatkowo szkoła Lelewela w swoim czasie rozumiejąc potrzeby pobliskiego Antokolskiego Progimnazjum z litewskim językiem nauczania udostępniła dla niego część własnych pomieszczeń. W budynku przy ul. Minties mieści się dodatkowo Szkoła Młodzieży „Gijos”, do której również uczęszczają uczniowie, a których nikt nie eksmituje.

Dodatkowo wnioskodawcy podkreślili, że budynek szkoły przy ul. Minties 3 nie zmieści

wszystkich 502 uczniów szkoły. Budynek przy ul. Minties 3 w Żyrmunach jest w stanie zmieścić jedynie 452 uczniów. Budynek ten nie spełnia wszystkich wymagań pod względem wyposażenia pracowni szkolnych.

— W budżecie preliminarznie nie przewiduje się środków na dostosowanie filii na Antokolu do potrzeb gimnazjum — poinformowała radna Edita Tamošiūnaitė. — Ale nawet gdyby ten budynek był odremontowany, nie może dziecko 6-7-letnie dojeżdżać 20 kilometrów około 1,5 godziny przez miasto. Chodzi o bezpieczeństwo, komfort nauki dziecka.

Jak mówi, przy ulicy Antokolskiej mieści się kilka szkół z litewskim językiem nauczania: szkoła początkowa, Progimnazjum Antkolskie, Gimnazjum Antokolskie, Gimnazjum M. Daukšos.

Rodzice w skardze podnieśli ponadto, że samorząd, mimo że miał taki obowiązek, nie konsultował tak drastycznych decyzji ze społecznością szkolną, innymi stronami zainteresowanymi, zignorował prośbę



Po eksmisji „Lelewela” Antokol zostanie bez polskiej szkoły Fot. Marian Paluszkiewicz

Ministerstwa Oświaty i Nauki o nieprzyjmowanie uchwały.

Wnioskodawcy zaznaczyli, że uchwała rady została podjęta zbyt pochopnie, jest nieuzasadniona, dlatego wnioskują o uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji oraz uchwały rady m. Wilna z dnia 15 lipca tego roku.

Polska społeczność szkolna nie zamierza się poddawać i, w przypadku wyczerpania środków prawnych na Litwie, jest gotowa dochodzić sprawiedliwości w Europejskim Trybunale Praw Człowieka w Strasburgu.

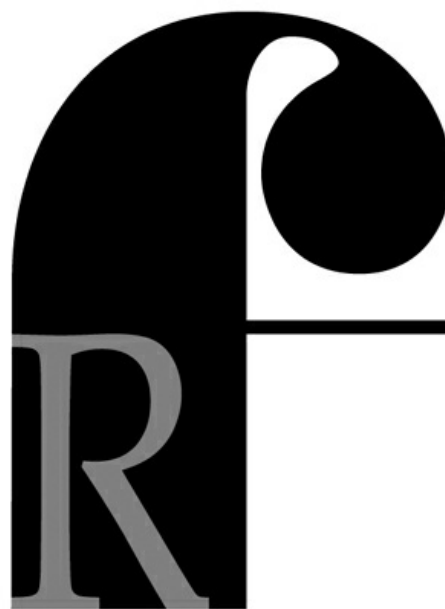
— Postanowienie samorządu jest absurdalne, wszystkie fakty wskazują na to, że racja jest po naszej stronie — powiedziała dla „Kuriera” przewodnicząca Komitetu Obrony Szkoły Beata Bartoszewicz, mama ucznia 4 klasy Szkoły Średniej im. J. Lelewela, która skończyła tę szkołę, podobnie jak jej mama i babcia. — Złożyliśmy apelację i czekamy na dalsze decyzje. Jestem pewna, że wykorzystamy wszelkie możliwe środki prawne i zwrócimy się do wszelkich możliwych instancji, by unieważnić decyzję rady samorządu. Niektórzy twierdzą, że to walka z wiatrakami, ale uważam, że trzeba walczyć do końca.

SPAUDOS,  
RADIJO IR  
TELEVIZIJOS  
RĖMIMO  
FONDAS



---

SPAUDOS,  
RADIJO IR  
TELEVIZIJOS  
RĖMIMO  
FONDAS



#### Podobne artykuły:

- [Protest w obronie zagrożonych szkół](#)

- [Protest uczniów Lelewela: „Nie zgadzamy się na...](#)
- [Zapadły brutalne decyzje w sprawie wileńskich szkół](#)
- [Sąd odrzucił skargę Szkoły im. Konarskiego](#)
- [Samorządowym buldożerem po szkołach średnich?](#)

### ***Related***